

Skierniewiczanie zjadł zęby, miasto nie da mu pieniędzy na leczenie

data aktualizacji: 2024.04.11 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(zdj. ilustracyjne)

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Skierniewicach odmówił pokrycia kosztu leczenia, NFZ nie chce zrefundować odbudowy uzębienia i wstawienia implantów. Wojewódzki Sąd Administracyjny utrzymał w mocy decyzję prezydenta Skierniewic odmowy przyznania zasiłku celowego na leczenie obywatela. Mężczyzna uznaje, że odmowa to jedynie brak dobrej woli urzędników.

Mężczyzna zwrócił się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie o przyznanie pomocy finansowej na leczenie stomatologiczne. Chodziło o wszczęcie implantów. W rozmowie z "Głosem" żali się: Łamane są moje prawa.

Centralny Szpital Kliniczny odmówił mu leczenia ze środków NFZ, gdyż koszt leczenia to ok. 45 tys. zł. Do swojego wniosku załączył pismo lekarza dentysty z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Centralnego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, filii w Skierniewicach, z którego wynika, że mężczyzna wymaga „wielospecjalistycznej rehabilitacji

patologicznego starcia zębów celem odbudowy ich prawidłowej anatomii oraz odtworzenia funkcji żucia”, chodziło również o uzupełnienia braków w uzębieniu.

Mężczyzna wykazał, że nie stać go na leczenie, jego dochodem jest dodatek mieszkaniowy (126,37 zł) oraz zasiłek stały w wysokości 659,50 zł. Co ciekawe, podstawą odmowy przyznania zasiłku był fakt (w uzasadnieniu decyzji), iż łączny dochód wnioskodawcy przekracza ustawowe kryterium dochodowe dla osoby samotnie gospodarującej, które aktualnie wynosi 776 zł (przekroczył je o...9,87 zł).

MOPR odmówił przyznania również specjalnego zasiłku celowego, uznając, iż świadczenie to może być przyznane „w szczególnie uzasadnionych przypadkach osobie albo rodzinie o dochodach przekraczających kryterium dochodowe”. Przez nadzwyczajne okoliczności należy rozumieć taką sytuację życiową, „która bez żadnych wnikliwych zabiegów pozwala stwierdzić, iż doszło do nagłych i dotkliwych w skutkach zdarzeń, których złagodzenie bądź usunięcie nie jest możliwe bez wsparcia środkami pomocy społecznej”.

MOPR zwrócił również uwagę, że mężczyzna otrzymuje wsparcie samorządu, wylicza, że np. w 2022 roku otrzymał pomoc na łączną kwotę 4 tys. zł. Argumentując odmowę, samorząd zwrócił jednocześnie uwagę, że mimo trudności natury zdrowotnej (którą MOPR rozumie, wszak pomaga w kupnie leków), sytuacja nie wyklucza mężczyzny z rynku pracy.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wspiera mężczyznę nieprzerwanie od 2004 r. Jest on objęty ubezpieczeniem zdrowotnym przy zasiłku stałym, co oznacza, że może korzystać z bezpłatnych usług medycznych, w tym stomatologicznych, z tym zastrzeżeniem, że chodzi o podstawowy zakres.

Pracownicy pomocy społecznej podkreślają, że MOPR „nie może zastępować własnego zaangażowania w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych”.

Mężczyzna odpowiada - oskarżanie go o bierną postawę jest co najmniej niezrozumiałe. W jego ocenie „środki na pomoc społeczną są nieograniczone, a jedynym wytłumaczalnym uzasadnieniem odmowy przyznania pomocy jest brak dobrej woli urzędników ze Skierniewic”.

Od decyzji miasta odwołał się do SKO. Kolegium nie znalazło zrozumienia dla rozczarowania decyzją obywatela.

Odnosząc się zaś do argumentacji, dotyczącej przyznania skarżącemu specjalnego zasiłku celowego, SKO wskazało w rozstrzygnięciu - „niewątpliwie leczenie stomatologiczne stanowi jedną z najniezbędniejszych potrzeb bytowych, jednak organ pomocy społecznej nie ma obowiązku pokrycia jego kosztów, szczególnie, że odwołujący ma prawo do korzystania z bezpłatnych podstawowych świadczeń stomatologicznych (refundowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia)”. W ramach tych świadczeń realizowane są w szczególności świadczenia w zakresie uzupełnienia braków zębowych za pomocą protezy częściowej włącznie z prostymi doginanymi kłamrami w zakresie 5-8 brakujących zębów, uzupełnienie braków zębowych za pomocą protezy częściowej włącznie z prostymi doginanymi kłamrami w zakresie więcej niż 8 zębów, operacyjne usunięcie zęba zatrzymanego. Świadczenia, które nie są objęte refundacją to świadczenia ponadstandardowe, które są udzielane na koszt ubezpieczonego i są indywidualnym wyborem każdego pacjenta uzależnionym od własnej sytuacji materialnej. Organ nie ma też obowiązku finansowania wnioskodawcy prywatnych usług medycznych.

SKO oceniło, że żądanie skierniewiczana nie stanowi szczególnie uzasadnionego przypadku, a więc sytuacji wyjątkowej, w której znalazł się odwołujący. Sprawę obywatel skierował do WSA. W skardze mężczyzna zarzucił rozstrzygnięciu SKO naruszenie prawa do ochrony zdrowia, opieki nad chorym,

pomimo wyraźnego wskazania Funduszu Zdrowia, że w przypadku skarżącego pomoc społeczna jest zobowiązana pokryć koszty leczenia ciężko chorego człowieka, którego nie stać na bardzo kosztowne leczenie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi podtrzymał decyzję o odmowie sfinansowania leczenia. Stwierdził, że zarówno samorząd, jak i SKO wnikliwie zbadały sytuację zdrowotną, osobistą i materialną mężczyzny, dochodząc do trafnego wniosku, iż w niniejszej sprawie nie „zaistniały nadzwyczajne okoliczności, umożliwiające przyznanie skarżącemu specjalnego zasiłku celowego na leczenie dentystyczne”.

Leczenie stomatologiczne polegające na użyciu koron porcelanowych nie jest refundowane ze środków NFZ, a MOPR nie jest zobowiązany do finansowania prywatnej, ponadstandardowej opieki zdrowotnej skarżącego. Ośrodek pomocy społecznej nie ma również obowiązku spełniania wszystkich potrzeb podopiecznych, choćby były uzasadnione.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43417-skierniewiczanie-zjadl-zeby-miasto-nie-da-mu-pieniedzy-na-leczenie>